Abp Antonio Guido Filipazzi

UROCZYSTOŚĆ CHRYSTUSA KRÓLA

22 listopada 2026 r.

1. Dzisiaj, w uroczystość naszego Pana Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata, kończymy rok liturgiczny. Kościół zachęca nas, abyśmy kontemplowali Chrystusa w pełni Jego królowania. On jest Alfą i Omegą, początkiem i końcem historii, Panem czasu i wieczności.

Ta uroczystość ma dla was, drogie Siostry, szczególne znaczenie. Już sama nazwa waszego zgromadzenia nawiązuje do Chrystusa Króla, a wy poświęciłyście swoje życie szerzeniu Jego Królestwa. Dzisiejsze święto zachęca was zatem do głębszego poznania tajemnicy Tego, do którego należycie, oraz do pozwolenia Mu, aby każdego dnia kształtował wasze życie, tak byście mogły czynić Go obecnym pośród ludzi.

2. Odczytane przed chwilą czytania ukazują nam oblicze tego Króla. Prorok Ezechiel przedstawia Go jako Pasterza, który szuka rozproszonych owiec, opiekuje się zranionymi i odszukuje zagubionych, ale także jako Sędziego, który sprawiedliwie rozstrzyga spory między owcami.

Święty Paweł głosi zwycięstwo Chrystusa: Zmartwychwstały zapoczątkował swoje Królestwo, ale „trzeba, ażeby królował, aż położy wszystkich nieprzyjaciół pod swoje stopy", a ostatnim wrogiem, który zostanie pokonany, jest śmierć. Wówczas przekaże Królestwo Ojcu, „aby Bóg był wszystkim we wszystkich". Królestwo Chrystusa już zatem się rozpoczęło, ale nie osiągnęło jeszcze swojej pełni.

Ewangelia zapowiada natomiast, że Syn Człowieczy przyjdzie w chwale, aby osądzić wszystkie narody. Kryterium tego sądu jest zaskakujące: Król utożsamia się z tymi, którzy są głodni lub spragnieni, z przybyszem, chorym i uwięzionym. Mówi bowiem: „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili" (Mt 25, 40).

3. Nie tylko dzisiaj rozważamy królewską godność Chrystusa. Kościół ukazuje nam ją przez cały rok liturgiczny, który – jak nauczał papież Pius XII w encyklice *Mediator Dei* – jest samym Chrystusem. Poszczególne okresy liturgiczne wprowadzają nas w różne aspekty Jego królowania.

W Adwencie przeżywamy na nowo oczekiwanie Izraela, który wyglądał przyjścia Mesjasza-Króla. W Boże Narodzenie wielbimy Syna Bożego, który stał się małym dzieckiem, a w uroczystość Objawienia Pańskiego uznajemy Go za Króla wszystkich narodów. W Wielkim Poście towarzyszymy Mu na pustyni, gdzie dla nas pokonuje pokusy szatana. W Wielkim Tygodniu wchodzimy w tajemnicę Jego Męki, rozpoznając w Krzyżu Jego tron, a w cierniowej koronie – znak Jego królewskiej godności.

W Wielkanoc świętujemy Jego zwycięstwo nad śmiercią. W uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego kontemplujemy Go wstępującego do chwały Ojca, gdzie wstawia się za nami jako najwyższy i wieczny Kapłan naszej wiary. W uroczystość Zesłania Ducha Świętego otrzymujemy od Niego dar Ducha, który prowadzi Kościół i działa w ludzkich sercach. Wreszcie w okresie zwykłym rozważamy na nowo Jego życie publiczne, podczas którego głosił Królestwo Boże.

W ten sposób cały rok liturgiczny odsłania przed nami bogactwo Królestwa Chrystusa i uczy nas rozumieć Jego sposób panowania. Dla was, które nosicie Jego imię i otrzymałyście szczególną misję, przeżywanie roku liturgicznego stanowi cenną pomoc w życiu duchowym i w pełnieniu waszej posługi.

4. Waszym powołaniem jest zatem przynależność do tego Króla, a waszą misją – czynienie Go obecnym wszędzie.

a) Wasze powołanie. Polega ono na postawieniu Chrystusa w centrum życia i oddaniu się Mu bez zastrzeżeń. W świecie, który często utożsamia wolność z absolutną autonomią, a władzę ze zdolnością narzucania własnej woli, wasze życie konsekrowane ukazuje inną prawdę: jesteśmy naprawdę wolni wtedy, gdy należymy do Boga i oddajemy się Jemu oraz naszym bliźnim.

Sam Chrystus ukazał nam tę wolność przez swoje posłuszeństwo Ojcu, ubóstwo, życie w dziewictwie i całkowite oddanie siebie. Wasza konsekracja wzywa was do podążania tą samą drogą, poprzez przeżywanie rad ewangelicznych: posłuszeństwa, ubóstwa i czystości. Są one konkretnym wyrazem waszej przynależności do Pana.

Na tej drodze wspierają was modlitwa, która kształtuje serce i uczy posłuszeństwa Chrystusowi; Słowo Boże, które oświeca podejmowane decyzje i chroni przed uleganiem mentalności świata; oraz sakramenty, zwłaszcza Eucharystia i sakrament pokuty i pojednania, które karmią i odnawiają otrzymane powołanie.

W ten sposób możecie realizować to, o co będziemy prosić w modlitwie po Komunii Świętej: abyśmy z radością przestrzegali przykazań Chrystusa, Króla Wszechświata. Zwróćcie uwagę: nie chodzi jedynie o przestrzeganie przykazań, ale o przestrzeganie ich z radością!

b) Wasza misja. Wyraża się ona w konkretnym zadaniu: czynić Chrystusa obecnym, głosić Jego Ewangelię i pomagać ludziom otwierać się na Jego Królestwo.

Zwracajcie się zatem również ku osobom i środowiskom, w których Chrystus jest nieznany lub zapomniany. Tam, gdzie panują obojętność, samotność lub rozpacz, niech wasza obecność stanie się znakiem bliskości Boga. Czyńcie to poprzez modlitwę i zadośćuczynienie za grzechy, przez świadectwo życia, dawane również poprzez noszenie habitu zakonnego, a także przez słowo i konkretną miłość.

Dzisiejsze Słowo Boże zachęca nas, abyśmy dostrzegli, że Pasterz szukający zagubionej owcy jest tym samym Królem, który pozwala się spotkać w ludziach małych i ubogich. Służba, którą im ofiarujecie, nie jest czymś drugorzędnym wobec waszej misji. Należy do samego serca Ewangelii. Każdy gest troski, każde słowo pocieszenia i każda ofiara podjęta z miłości mogą stać się świadectwem królewskości Chrystusa, który nie panuje przez dominację, lecz służy; nie poniża, lecz podnosi; nie szuka własnej korzyści, lecz oddaje życie.

Drogie Siostry, jesteście powołane, aby swoim życiem odzwierciedlać królewskość Chrystusa, głosić Ewangelię i poprzez czynną miłość ukazywać Jego obecność w świecie. Ludzie potrzebują odkryć tego Króla, którego mocą jest miłość, a zwycięstwem – zbawienie człowieka.

5. Obok Chrystusa Króla stoi Najświętsza Maryja Panna, którą Kościół czci jako Królową, zjednoczoną z Nim w chwale. Maryja jest Królową, ponieważ jest Matką prawdziwego Króla, ale także dlatego, że Jej królowanie jest podobne do królowania Jej Syna: nie polega na panowaniu, lecz na służbie.

Maryja nazwała siebie „służebnicą Pańską" (Łk 1, 38). Podobnie jak Jej Syn, który przyjął postać sługi i został wywyższony przez Ojca, tak również Ona, Służebnica Pańska, została wyniesiona do chwały. Stała u stóp Krzyża, gdzie Król objawia swoją królewską godność przez ofiarowanie własnego życia, i zjednoczyła się z Jego ofiarą. Dlatego również wam może powiedzieć to samo, co niegdyś sługom w Kanie Galilejskiej: „Zróbcie wszystko, cokolwiek On wam powie".

Niech Maryja Królowa towarzyszy wam w życiu całkowitego oddania i w posłudze apostolskiej, aby dzięki waszemu świadectwu wielu ludzi mogło odkryć piękno Królestwa Chrystusa i doświadczyć radości przynależności do Niego. Amen.